

Legutko musi przeprosić licealistów

29 października 2012

Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację europosła Ryszarda Legutki od wyroku nakazującego mu przeproszenie dwójki byłych wrocławskich licealistów. Sąd Apelacyjny podtrzymał stanowisko sądu pierwszej instancji z kwietnia bieżącego roku, że Legutko naruszył dobra osobiste wrocławskich licealistów.

Na mocy wyroku sądu europoseł ma zamieścić przeprosiny w „Gazecie Wrocławskiej” i „Gazecie Wyborczej”. W treści powinien napisać, że przeprasza panią Zuzannę Niemier i pana Tomasza Chabinkę za użycie pod ich adresem w rozmowie z dziennikarzami obraźliwych sformułowań. Europoseł powinien też wyrazić „szczerze ubolewanie, że jego słowa naruszyły dobre imię i godność osobistą powodów” oraz zapłacić 5 tys. zł na cele społeczne.

Sprawa dotyczy petycji, którą w listopadzie 2009 roku ówcześni uczniowie klasy maturalnej XIV LO we Wrocławiu (obecnie studenci warszawskich uczelni) złożyli dyrektorowi szkoły z prośbą o usunięcie symboli religijnych z terenu placówki. Nawiązali do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który uznał, że umieszczenie symboli religijnych jest naruszeniem wolności sumienia gwarantowanej przez Europejską Konwencję Praw Człowieka. W szkole odbyła się debata na ten temat, ale symbole religijne pozostały. Legutko, były minister edukacji, obecny europoseł z okręgu wrocławskiego, w publicznych wypowiedziach mówił o uczniach jako o „rozwydrzonych i rozpuszczonych przez rodziców smarkaczach”, a ich działania określił jako „typową szczeniacką zadymę”.

Uczniowie uznali, że doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz godności osobistej oraz więzi rodzinnych i pozwali Legutkę do sądu. Sąd pierwszej instancji

uznał, że Legutko naruszył dobra osobiste powodów; jego wypowiedzi pod ich adresem były nadmierne i niestosowne, choć z racji wieku, doświadczenia i pozycji powinien zachować powściągliwość i rozwagę. W uzasadnieniu wskazał, że petycja uczniów stanowiła przejaw wolności do wyrażania poglądów w debacie publicznej dotyczącej miejsca symboli religijnych w życiu publicznym.

Strony nie stawiły się do sądu na rozprawę apelacyjną. Reprezentujący pozwanego europosła mec. Andrzej Kubas zapowiedział wniosek o kasację.

Sprawa była objęta Programem Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Opracowanie: Piotr Szumlewicz

Źródło: [Lewica](#)